

Ks. dr hab. Stanisław SUWIŃSKI, prof. UMK

Katedra Teologii Systematycznej

Wydział Teologiczny UMK w Toruniu

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Ks. mgra lic. Michała Pabiańczyka

pt. *Świętość kapłana na łamach „Pastores” w latach 1998-2018*

napisanej na Wydziale Teologicznym

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Stanisława Urbańskiego

Kraków 2020, ss. 293.

1. Przedmiot i tytuł

Świętość życia jest wymaganiem dzisiejszych czasów, które potrzebują świętych kapłanów. Po Soborze Watykańskim II i Synodzie Biskupów w 1990 roku, którego tematem była formacja kapłanów w czasach współczesnych, rozwinęła się w Kościele dyskusja poświęcona w dużej mierze duchowej sylwetce kapłana. Poniekąd areną tej dyskusji stał się właśnie kwartalnik „Pastores”. Najogólniej rzecz ujmując można stwierdzić, że kwartalnik obnażył również ucieczkę kapłanów od głębokiego życia duchowego na rzecz aktywizmu w imię Dobrego Pasterza. Jednak kapłan trzeciego tysiąclecia musi być święty, bo świat potrzebuje kapłanów, którzy podejmują trud przeżywania własnego kapłaństwa, jako szczególną drogę do świętości. Dlatego dobrze się stało, że recenzowana dysertacja ks. Michała Pabiańczyka dotyczy świętości kapłana na przełomie ostatnich dwudziestu lat (1998-2018), a zatem w czasie wdrażania w życie Kościoła postanowień Synodu Biskupów.

2. Strona merytoryczna

Podstawą rozumienia świętości chrześcijańskiej jest odniesienie jej do źródła, którym jest Bóg. Nie inaczej dzieje się w kontekście świętości kapłana. Pierwszym problemem badawczym rozprawy było przedłożenie przez autora próby wskazania na nieodzowność uwzględniania perspektywy trynitarniej w spojrzeniu na świętość kapłana, zwłaszcza w jego wymiarze relacji

do poszczególnych Osób Boskich (do Ojca s. 35-54; Syna s. 54-66; Ducha Świętego s. 66-80). Jestem przekonany, pewnie nie tylko ja, że kryzys tożsamości chrześcijańskiej, w tym także tożsamości kapłańskiej we współczesnej rzeczywistości, ma swe źródło w braku fundamentalnego uzgodnienia między trynitarnym wymiarem wiary chrześcijańskiej i świętości, a praktyką życia kapłańskiego pozbawionego takiego fundamentu. Dlatego autor postuluje, aby na pierwszym miejscu postawić doświadczenie osobowej relacji do Boga (s. 35). Analiza poszczególnych punktów tego zagadnienia dowodzi, że ks. Michał dojrzałe zagłębił się w treść artykułów z kwartalnika „Patores” i umiejętnie ukazał podstawy trynitarnie świętości kapłana. Ukazanie relacyjności, jako podstawy w uświęcaniu życia wynika z potrzeby odnowy we współczesnym kapłanie podmiotowości także jego osoby (s. 68), to w Bogu staje się on nie tylko „narzędziem”, ale zwłaszcza „pasterzem” wedle serca Bożego.

Równie ważnym, w recenzowanej pracy, jest wydobywanie przez autor składników wchodzących w analizę istoty świętości kapłańskiej. W adhortacji „Gaudete et exsultate” o powołaniu do świętości w świecie współczesnym papież Franciszek napisał, że „Może istnieć wiele teorii na temat świętości, (...) ale nic nie jest bardziej pouczające, niż powrót do słów Jezusa i przyjęcie Jego sposobu przekazywania prawdy. Jezus wyjaśnił z całą prostotą, co to znaczy być świętymi” (nr 63). Idąc za tym wskazaniem ks. Michał postawił w centrum rozważań nad świętością kapłana Jezusa Chrystusa, jako wzór (s. 88n). Świętość kapłana to powołanie do najgłębszej bliskości z Jezusem w jedności Ducha Świętego, w której kapłan odkrywa swoje powołanie. Wypływa ono nie tylko z faktu przyjęcia sakramentu chrztu świętego, ale także z sakramentu kapłaństwa. Dlatego kapłan powinien wszystko czynić, by osiągnąć świętość, kierując się wzorem Serca Jezusowego (s.94), ponieważ uzyskane w sakramencie kapłaństwa podobieństwo do Jezusa stanowi nową jakość bytową zobowiązującą do osiągnięcia tego stanu ducha. Również, w podążaniu ku doskonałości życia, kapłanowi pomagają tytuły Jezusa, w których autor doszukiwał się aspektów Jego tożsamości i posługi. Za najważniejszy obrał „miłość pasterską” (s. 105), czyniąc ją kluczem dotarcia do poznania osoby Jezusa i naśladowania Go w kapłańskiej posłudze. Odwołując się do poszczególnych autorów artykułów na łamach czasopisma „Pstores”, autor konsekwentnie i krytycznie oddzielał to, co jest tylko praktycznym rozumieniem miłości (w powołaniu chrześcijańskim), od tego czym miłość winna stawać się w istocie relacji z Chrystusem i bliźnimi przez służbę pasterza (s. 110).

Na uwagę zasługuje punkt piąty (s. 138-148) rozdziału drugiego. Ks. Pabiaczyński dostrzega tu, że kapłan nie tylko jest powołany tak jak wszyscy inni do bycia świętym, ale

ponosi także odpowiedzialność za takie kształtowanie oblicza Kościoła, aby każdy mógł mieć do dyspozycji środki uświęcenia przygotowane przez Jezusa Chrystusa, czyli Jego słowo i sakramenty. Kapłan pozostaje w służbie świętości, o czym należy pamiętać. A jeśli jej brakuje, jeśli pojawia się jakiś deficyt w tym względzie, to kapłan musi zadać sobie poważne pytanie, czy nie ponosi za to jakiejś osobistej odpowiedzialności. Jeśli dzisiaj zauważamy znaki jakiejś „apostazji” w stosunku do wiary i Kościoła, to nieuchronne jest pytanie o to, jakie są tego powody, łącznie z tym, czy nie ma ta sytuacja związku z ewidentnym „kryzysem kapłana”, a zwłaszcza z kryzysem jego świętości. Słusznie autor pisze, że „trwanie w komunii” z Kościołem powszechnym (s. 139) i dążenie do „jedności z Kościołem lokalnym” (s. 143), nie tyle zależą od ludzkiego punktu widzenia, co raczej wynikają z Bożej interwencji (s. 140). Wystarczy, w każdym razie, powiedzieć, że kapłaństwo domaga się od kapłana świętości z całkowicie wyższej i wymagającej racji. Ta odpowiedzialność za świętość, jak zawsze w Kościele, nie tylko jest wymogiem, ale łączy się z Bożą obietnicą. Kapłan nie tylko jest powołany do najwyższej w świecie świętości, ale otrzymuje zarazem od Boga stosowane moce i uzdolnienia, które mu ją umożliwiają w relacji do Kościoła. Kapłan w racji miejsca, które zajmuje w Kościele, musi zatem doświadczyć wielu problemów i trudności w sposób bardziej dogłębny niż inni. W takich doświadczeniach trzeba jednak pamiętać, że jest to raczej wyjątkowy znak obecności Boga niż bezsilności człowieka.

Ks. M. Pabiańczyk wskazał także na rolę i znaczenie Maryi w kształtowaniu świętości kapłana (s. 151). Cenną uwagę stanowi odniesienie się do „drogi wiary” (s. 155), jaką kapłan winien dostrzegać w życiu Maryi. Wiara stanowi podstawę wszelkiej doskonałości w porządku życia kapłańskiego. Stanowi więc pierwszą podstawę świętości kapłana, tak samo jak każdego chrześcijanina. Wiara musi jednak być wyznawana (żywa wiara) i powinna pełnić swoją służbę (ożywienia ducha) w warunkach szczególnie trudnych, a nawet krytycznych. Wątpliwości natury teologicznej, osobowościowej czy moralnej, spotykają także kapłana. Dlatego kapłan ma żyć wiarą Maryi, ma dochować wierności, a także ma pogłębiać wiarę w perspektywie służby pełnionej na rzecz innych. Trafną jest konsekwentna analiza, która prowadzi autora do wniosku, że trzeba pamiętać, że wiara innych w bardzo szerokim zakresie zależy od konkretnej wiary kapłanów. Im więcej w niej ducha radykalizmu ewangelicznego (s. 160), tym owocniejsze jej doświadczanie radości życia kapłańskiego. Przedstawione przez autora rady ewangeliczne (s. 160-193) nadają charakteru teologicznego i praktycznego całej rozprawie doktorskiej. Autor odwołując się do źródeł wyłuskał z nich elementy istotne dla stylu życia kapłana (s.192) i zastosował dla nich wspólny imperatyw,

który np. mógłby tak brzmieć - oddanie się Kościołowi wynika z Chrystusowego wezwania do pójścia za Nim i naśladowania Go w życiu i służbie ludziom. Doktorant podkreślił także, że owocem i wyrazem ewangelicznego radykalizmu jest rozwój różnych cnót i postaw niezbędnych w życiu duszpasterskim i duchowym kapłana.

Wskazanie na świętość kapłana i jego posługa duszpasterską w kontekście ciągłej pracy nad sobą, to problem badawczy rozdziału trzeciego. W związku z tym konieczne jest prowadzenie formacji stałej, która ma pogłębiać u kapłanów świadomość uczestnictwa w zbawczej misji Kościoła (por. PDV 75). Autor najpierw ukazał znaczenie formacji intelektualnej, której celem jest zagwarantowanie kapłanowi właściwego przygotowania filozoficzno-teologicznego. Autor bazując na źródłach z „Pasores” nawiązuje m.in. do wypowiedzi ks. R. Jaworskiego, opartej na *Ratio studiorum*, dowodzącej słuszności tezie, że formacja intelektualna „jest podstawą świadomego podążania do wyznaczonego celu”, czyli świętości kapłańskiej (s. 196). Szkoda, że autor odwrócił kolejność, bo lepiej byłoby wyjść od opracowania najpierw formacji ludzkiej, by na niej zbudować perspektywę świętości kapłańskiej. A tak, można mieć wrażenie, jakoby wszystko opierało się na wiedzy w dążeniu do świętości kapłana. W adhortacji apostolskiej jasno jest to ustawione „formacja ludzka stanowi fundament całej formacji kapłańskiej” (PDV 43). Łaska Boża wynosi ludzką naturę, rozwija ją i udoskonala, nadając jej także nadprzyrodzone cechy i siłę, także predestynuje ku intelektowi. Podobne można odnieść wrażenie, pewnego odwrócenia porządku w źródłach i środkach realizacji świętości kapłana. Co prawda, modlitwę w życiu kapłana można nazwać podłożem pedagogiki świętości. Tak też ją rozumiał św. Jan Paweł II pisząc, że „kapłan musi nieustannie odnawiać zwłaszcza swoje życie modlitwą” (PDV 72). Z modlitwy czerpie się moc do jednoczenia się z Chrystusem w Eucharystii. Jednak, zdaniem recenzenta, lepiej wybrzmiałoby, gdyby Eucharystia stała w centrum rozważań teologicznym w kontekście świętości kapłana, jako jej źródło podstawowe. Eucharystia, która poprzedziła zarówno wiarę kapłana, jak i nawet jego istnienie na ziemi, uczy przeżycia świętości, jako odpowiedzi na ten dar. Oto zanim wy pragnęliście spotkania ze Mną (mówi Jezus), Ja „gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami” (Łk 22,15).

3. Bibliografia

Bibliografia obejmująca 8 stron nie budzi zastrzeżeń. Jest skonstruowana metodologicznie poprawnie. Są w niej zawarte dokumenty Soboru Watykańskiego II, dokumenty Kościoła, nauczanie papieży, literatura źródłowa, skromna literatura przedmiotu oraz literatura

pomocnicza. Autor rozprawy zdecydował się na badania dotyczące świętości kapłana w oparciu o konkretne źródło - kwartalnik „Pastores” z okresu (1998-2018). Skoro założeniem autora było odwołać się do najnowszych opracowań w temacie świętości kapłana, to wybór jest poprawny i merytoryczny. Pośród wybranych, przez ks. Michała artykułów, znalazło się aż 178 pozycji z różnymi zagadnieniami życia kapłańskiego, w sumie 117 różnych autorów artykułów. Świadczy to o ogromnym polu i wysiłku badawczym autora rozprawy i o szerokim spektrum poglądów z którymi musiał się zmierzyć. Trzeba było dokonać solidnej kwerendy, aby wydobyć treść do opracowania problemu badawczego. Trzeba także podkreślić, że doktorant zrobił to po akademicku, prezentując poglądy autorów w sposób krytyczny i analityczny.

4. Strona formalna

Rozprawa ks. mgra lic. Michała Pabiańczyka jest poprawna od strony formalnej. Mamy tu do czynienia z elementami metody teologicznej pozytywnej, polegającej na analizie krytycznej materiałów źródłowych, a następnie dokonaniu syntezy w zakresie opracowywanego problemu badawczego. Konstrukcja rozprawy podporządkowana jest głównemu założeniu badawczemu jakim jest ukazanie zagadnienia świętości kapłana. Praca składa się z konstruktywnego Wstępu (s. 27-34) oraz 4 rozdziałów. W pierwszym z nich (s. 35-80) ukazane zostały trynitarne podstawy świętości. W drugim obszernym rozdziale (s. 81-193) autor przedstawił istotę świętości kapłańskiej. Ten rozdział stanowi „kręgosłup” całej rozprawy. Natomiast w trzecim rozdziale (s. 194-240) prezentuje główne założenia formacji kapłańskiej. W ostatnim rozdziale (s. 241-281) autor skupił się na źródłach i środkach w realizacji świętości kapłańskiej. W tym miejscu należy postawić zasadnicze pytanie, czy konstrukcja rozprawy jest logiczna i czy poszczególne rozdziały i zawarte w nich paragrafy wyczerpują problem analizowany w rozprawie? Odpowiedź winna być pozytywna. W obecnej konstrukcji jest wyraźnie zarysowana logika. Można zatem jednoznacznie stwierdzić, że praca w swej strukturze jest jasna i logiczna. Poszczególne rozdziały i zawarte w nich paragrafy mieszczą się w sformułowanym temacie, wyczerpują problem postawiony w temacie i są logicznie ułożone. Zakończenie (s. 282-293) jest mało syntetyczne. Autor dobrze wyciąga wnioski końcowe, ale niepotrzebnie powtórzył tu część stwierdzeń pochodzących z analizy źródeł, co wpłynęło na lekki przerost formy Zakończenia. Tym bardziej, że Wstęp jest krótszą formą (ss. 8). Język jest komunikatywny, a sam wydruk recenzyjny został przygotowany starannie. Pewne korekty interpunkcyjne byłyby jednak potrzebne w tekście, jeśli praca miałaby ukazać się drukiem.

5. Zagadnienia do dyskusji

- Światowy Dzień Modlitwy o Uświęcenie Kapłanów obchodzony corocznie w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa jest pewnym znakiem czasu współczesnego Kościoła. W swojej książce *Kapłan według Serca Jezusowego* kard. Raymond Leo Burke (2018) potwierdza, że współcześnie świętość kapłana winna czerpać swą moc z Serca Jezusowego. Pytanie do doktoranta; czy Kościół dziś ma instrumenty pastoralne do realizacji tych założeń? I jak je wykorzystuje w formacji permanentnej?

- Rozważania doktoranta w zakresie źródeł z kwartalnika „Pastores” kończą się na roku 2018. W tym samym roku (9.04.2018) ukazała się adhortacja apostolska *Gaudete et exsultate* – o powołaniu do świętości w świecie współczesnym. Pytanie do dyskusji; czy to, co doktorant zaprezentował w rozprawie pokrywa się w jakiejś części z wizją świętości ukazaną przez papieża Franciszka (także w kontekście życia kapłana), czy może brak tam wyraźnych powiązań?

6. Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska ks. mgra lic. Michała Pabiańczyka wnosi znaczący wkład w rozwój refleksji nad szerokim zagadnieniem duchowości kapłańskiej, w jej szczegółowym aspekcie - świętość kapłana. Praca doktorska jest źródłowa oraz obficie udokumentowana w przypisach tekstami źródłowymi (704 przypisy). Doktorant czerpie też treści z literatury pomocniczej, umiejętnie je zestawia ze źródłami podstawowymi, poddaje ocenie i wyraża swój samodzielny osąd. W sumie więc powyższa dysertacja stanowi cenny wkład w badania nad podjętą problematyką. Wymienione powyżej drobne uwagi w niczym nie osłabiają wartości merytorycznej przedstawionej dysertacji. Traktować je należy raczej, jako swoiste dopowiedzenia i pytania skierowane do doktoranta. Cały, bowiem problem zawarty w pracy opisany został rzetelnie, zrozumiale i wyczerpująco.

Przedstawiona rozprawa, zarówno w sensie merytorycznym jak i też formalnym spełnia wszystkie wymagania stawiane pracom doktorskim, dlatego wnioskuję, aby ta dysertacja stanowiła podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego celem nadania ks. Michałowi Pabiańczykowi stopnia doktora nauk teologicznych.

Toruń, 10.11.2020 r.

